Cena egz. 10 gr

K...ER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXa | Wtorek 28 marca 1939 r. | Nr. 87

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admini. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł 2.50

Z dniem 5 kwietnia

Wewnętrzna pożyczka państwowa

na cele rozbudowy lotnictwa i artylerii

WARSZAWA, 27.3. PAT. W związku z podpisaniem przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej uchwalonej przez Sejm i Senat ustawy o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i o inwestycjach z funduszów państwowych, która wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia r. b. Rada Ministrów w dniu 27 b. m. postanowiła w oparciu o wyżej wymienioną ustawę wypuścić wewnętrzną pożyczkę państwową przeznaczoną na cele rozbudowy lotnictwa wojskowego i artylerii przeciwlotniczej.

Pożyczka ta pozwoli na powiększenie dotychczasowych środków, które przeznaczane są z różnych źródeł na cele obrony narodowej, a w szczególności na cele obrony przeciwlotniczej.

W dniu 29 bm. ogłoszone zostanie rozporządzenie ministra skarbu w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych ustalające formy i warunki pożyczki. Pożyczka wypuszczona będzie w obligacjach i bonach pod nazwą „5 proc. pożyczka obrony przeciwlotniczej", oraz „3 proc. bony obrony przeciwlotniczej".

5 proc. pożyczka obrony przeciwlotniczej wypuszczona będzie w obligacjach na okaziciela, opiewających na sto złotych wartości imiennej lub na wielokrotność tej kwoty i umarzana będzie po kursie 100 za 100 w ciągu 15 lat wyłącznie w drodze losowania.

Obligacje pożyczki oraz przychody z tych obligacyj uwolnione będą od wszelkich podatków i danin państwowych oraz samorządowych, a ponadto przysługiwać im będzie szereg innych specjalnych przywilejów.

3 proc. bony obrony przeciwlotniczej wypuszczone zostaną w odcinkach na okaziciela po 20 złotych wartości imiennej z przeznaczeniem dla tych obywateli, którzy ze względu na swą sytuację materialną nie będą w stanie subskrybować pożyczki.

Subskrypcja bonów przyjmowana będzie od każdego subskrybenta najwyżej na 4 sztuki tych bonów łącznej wartości imiennej złotych 80.

3 proc. bony obrony przeciwlotniczej podlegać będą jednorazowemu wykupowi według ich wartości imiennej po upływie lat 5-ciu. Odsetki od bonów za cały okres 5 lat wypłacone będą subskrybentom z góry przez potrącenie ich z ceny sprzedażnej bonów.

Subskrypcja pożyczki obrony przeciwlotniczej i bonów obrony przeciwlotniczej otworzona zostanie z **dniem 5 kwietnia r. b. i trwać będzie do dnia 5 maja r. b.**

Wpłaty na subskrypcję przyjmowane będą wyłącznie w gotówce, przyczym co najmniej trzecia część zadeklarowanej kwoty powinna być wpłacona przy subskrypcji reszta zaś najpóźniej do dnia 5 lipca 1939 r.

Pracownicy instytucyj publiczno-prawnych będą mogli wpłacać należność za subskrypcję w pięciu równych ratach miesięcznych od 1 maja r. b. do 1 września r.b. włącznie.

Szczegółowe warunki subskrypcji ogłoszone zostaną w rozporządzeniu ministra skarbu i w obwieszczeniach ministra skarbu.

Na komisarza pożyczki powołany został prezes LOPP. gen. broni Leon Berbecki.

Chamberlain o niezawisłości Rumunii

LONDYN, 27.3 (tel. wł.). Odpowiadając w Izbie Gmin na interpelację, premier Chamberlain oświadczył, że rząd rumuński zawiadomił rząd brytyjski, iż rumuńsko-niemiecki układ gospodarczy nie zawiera klauzul natury politycznej i, że Rumunia nie straciła wskutek układu swej niezależności gospodarczej.

W fali pogłosek

Niemcy gromadzą wojska nad granicą szwajcarską

Zwiększenie garnizonu brytyjskiego na Malcie

W obecnej atmosferze Europy wszelkie pogłoski o ruchach wojsk wywołują zaniepokojenie.

W ciągu ostatnich 24 godzin nadeszły wiadomości o następujących ruchach wojsk, następnie zaprzeczone przez źródła urzędowe.

TAJEMNICZE RUCHY WOJSK NIEMIECKICH NAD GRANICĄ SZWAJCARII

BERLIN, 27.3. — Ruchy garnizonów niemieckich na pograniczu szwajcarskim wywołały w Zurychu zaniepokojenie i spowodowały pogłoski o koncentracji wojsk niemieckich nad granicą.

Urzędowe koła niemieckie, tłumaczą ruchy wojsk na granicy szwajcarskiej „ćwiczeniami pokazowymi garnizonów granicznych na rzecz pomocy zimowej".

Władze niemieckie twierdzą, że do wzrostu zdenerwowania przyczyniły się zarządzenia wojskowych władz szwajcarskich w pobliżu granicy.

CO SIĘ DZIEJE W LICHTENSTEINIE

VADUZ, 27.3. — Podczas zebrania zwolenników unii gospodarczej między Lichtensteinem a Rzeszą, doszło do manifestacji tłumów ludności. Policja zmuszona była dokonać szeregu aresztowań.

Te zajścia stały się zapewne powodem pogłosek o wkroczeniu wojsk niemieckich. Pogłoski te zostały natychmiast zdementowane.

POSIŁKI BRYTYJSKIE NA MALCIE

RZYM, 27,3. — Sensację wywołała tu wiadomość o niespodziewanym wylądowaniu na Malcie większej ilości wojsk brytyjskich, przeznaczonych uprzednio do wzmocnienia garnizonów na Dalekim Wschodzie.

Według urzędowych doniesień włoskich wojska te (pułk piechoty Royal West-Kent i dwa bataljony strzelców Ulsteru) pozostaną na wyspie czas nieokreślony.

„Hacha i Chvalkovsky -- to zdrajcy"

Telegram posła czeskiego w Moskwie do rządu czeskiego w Pradze

MOSKWA, 27.3. — Poseł czeski w Moskwie, Zierlinger zawiadomił członków korpusu dyplomatycznego, iż nadal uważa się za prawomocnego przedstawiciela rządu niezależnej republiki Czesko-Słowackiej.

Otrzymał on wczoraj z Pragi telegraficzne polecenie od ministra Chvalkovskyego, aby wydał gmach poselstwa w ręce przedstawiciela ambasady niemieckiej.

W odpowiedzi na to poseł wystosował telegram do Pragi, w którym nazwał prezydenta Hachę i min. Chwalkovskyego zdrajcami, oświadczając, iż nie zamierza zastosować się do ich zaleceń.

Goebbels w Budapeszcie i Atenach

BERLIN, 27.3. PAT. Minister Rzeszy dr Goebbels opuścił dziś Berlin, udając się w parodniową podróż do Budapesztu i Aten.

Wojska węgierskie okopały się na Słowaczyźnie

Wysyłka dalszych wojsk na front słowacki

BRATYSŁAWA, 27.3. Pomimo zawarcia w sobotę tymczasowego zawieszenia broni w zatargu węgiersko-słowackim, jeszcze wieczorem doszło na północ od Michałowic do sporadycznych starć. Ostatnia wymiana strzałów miała miejsce o godz. 18.30.

Węgrzy pozostają obecnie w wykopanych pośpiesznie okopach i czekają na dalsze wskazówki, zależnie od przebiegu rozmów na jutrzejszym zebraniu delegatów słowackich i węgierskich w Budapeszcie.

Punktem wyjścia do rokowań jest ostatni ustęp drugiej noty słowackiej, wysuwający wprawdzie postulat ewakuowania zajętych obszarów, ale równocześnie wyrażający życzenie pokojowego rozwiązania spraw spornych.

Słowacy twierdzą, że „Węgrzy wykorzystują sposobność wycofania się z trudnej sytuacji". W tym celu Słowacy wysłali delegatów do Budapesztu, pragnąc również pokojowego załatwienia zatargu. Jednakże obie strony przygotowane są na wznowienie działań nieprzyjacielskich. Węgrzy wysłali nawet posiłki do Michałkowic.

ROKOWANIA W BUDAPESZCIE

BUDAPESZT, 27.3. PAT. Dziś przed południem przybyła tu delegacja słowacka z podsekretarzem stanu słowackiego M.S.Z. Zyrskovecem. Na czele delegacji węgierskiej stoi stały zastępca min. spraw zagr. Vornle.

Według informacyj ze źródeł półoficjalnych, dziś odbędzie się formalne posiedzenie obu delegacyj, jutro zaś przystąpią one do pertraktacyj merytorycznych. Celem rokowań będzie ustalenie granicy słowacko-karpatoruskiej, która nigdy dotychczas nie była wyraźnie wyznaczona.

Obrady naczelników wojewódzkich wydziałów zdrowia

WARSZAWA, 27.3 (tel. wł.). W dniu 27 bm rozpoczęły się w Ministerstwie Opieki Społecznej dwudniowe obrady zjazdu naczelników wojewódzkich wydziałów zdrowia i opieki pod przewodnictwem p. podsekretarza stanu dr E. Piestrzyńskiego, z udziałem dyr. departamentu służby zdrowia dr J. Adamskiego i dyr. departamentu opieki społecznej K. Okulicza, p. wiceprezydenta miasta dr Grabskiego i innych.

W pierwszym dniu zjazd obradował nad aktualnymi zagadnieniami zdrowia publicznego. Na pierwszy plan wysunęła się sprawa dalszego rozwijania lecznictwa zapobiegawczego przede wszystkim drogą rozbudowy ośrodków zdrowia i przychodni.

Kto będzie prezydentem Francji

Pięć oficjalnych kandydatur

PARYŻ, 27.3 (PAT). W dniu 5 kwietnia odbędzie się w Wersalu zgromadzenie narodowe, mające dokonać wyboru prezydenta republiki. Z pośród przeszło dziesięciu kandydatur, dyskutowanych dotychczas w prasie, ostatecznie, do dnia dzisiejszego wysunięto oficjalnie 5 kandydatur. Są to kandydatury: Justyna Godard, b. kilkakrotnego ministra marynarki i skarbu, deput. Franciszka Pietri, obecnego ministra rolnictwa, sen. Henryka Queille i wiceprezesa senatu sen. Henryka Roy. Jak sądzą w kołach parlamentarnych, liczba tych kandydatur prawdopodobnie nie ulegnie żadnemu poważniejszemu zwiększeniu. Obecny prezes senatu p. Jeanneney w przemówieniu, wygłoszonym ostatniej niedzieli w Vesoul oświadczył kategorycznie, że nie zamierza opuszczać swego dotychczasowego stanowiska i stawiać swej kandydatury. To samo oświadczył kilkakrotny prezes izby deputowanych p. Herriot. Obecny wicepremier i kilkakrotny premier sen. Chautemps odmówił w ub. tygodniu delegacji senatorów i deputowanych, którzy mu proponowali wysunięcie jego kandydatury.

Wreszcie poważna grupa senatorów, która chciała wysunąć przy wyborach nazwisko marszałka Petain, aby w ten sposób nadać wyborom pewnego rodzaju charakter symboliczny spotkali się z kategorycznym sprzeciwem sędziwego marszałka. W końcu prezydent Lebrun, którego poważna liczba deputowanych i senatorów miała zamiar prosić o zgodę na ponowne kandydowanie, dotychczas odmawiał swojej zgody na ubieganie się o drugie 7-lecie. W kołach parlamentarnych jednakże, codziennie niemal pojawiają się jakieś inicjatywy, proponujące delegowanie poważnej i licznej delegacji do prezydenta Lebrun, by opór jego przełamać.

„Rumunia będzie się bić" — oświadczył jej premier

PARYŻ, 27.3. W wywiadzie udzielonym korespondentowi „Paris Soir", rumuński premier Calinescu stwierdził, że w razie, gdyby Rumunia została zaatakowana bez względu na to, przez kogo, to się będzie broniła aż do ostatniej granicy sił.

„Rumunja będzie się bić — oświadczył p. Calinescu — nie bacząc na ewentualne rezultaty wojny. Musimy stanąć wobec historji jako ludzie godni odpowiedzialności, którą los nadał naszej generacji".

W dalszej części wywiadu p. Calinescu wyjaśnił korespondentowi „Paris Soir", że ostatnie wydarzenia międzynarodowe pozostają bez związku z gospodarczą umową rumuńsko-niemiecką.

Ugoda ta została zawarta, bo okazała się potrzebna, gdyż Rumunia musi dostosować rumuńsko - niemiecką konwencję z roku 1935 do nowych warunków. Wymiana towarów odbywać się będzie według dotychczasowego uzgodnienia rumuńskiego, nie zmieniając w niczym stosunków handlowych Rumunii z innymi państwami.

Harcerstwo na straży honoru Polski w Gdańsku

GDYNIA, 27.3. W dniu 26 bm. odbył się w Gdańsku w gmachu podyrekcyjnym piąty doroczny walny zjazd okręgu gdańskiego, Związku Harcerstwa Polskiego.

Obrady zagaił prezes okręgu dr Kracki, witając przybyłych na zjazd z ramienia komisarza generalnego R. P., radcę Perkowskiego oraz delegatkę naczelnictwa Z. H. Polskiego Kapiszewską.

Z kolei p. radca Perkowski powitał zjazd w imieniu ministra Chodackiego, podkreślając w swym przemówieniu silne zjednoczenie Polonji gdańskiej, która jest świadkiem konieczności karnej postawy wobec aktualnych wydarzeń.

Po przemówieniu przewodniczący zjazdu odczytał szereg nadesłanych depesz między innymi od przewodniczącego Zw. Harcerstwa Polskiego dr Michała Grażyńskiego, wzywającego harcerstwo gdańskie, by z niezłomnym uporem strzegło honoru i dobra Polski na terenie W. Miasta.

Następnie delegatka naczelnictwa ZHP wygłosiła referat na temat „Harcerstwo w dobie obecnej".

W części sprawozdawczej zjazd wysłuchał sprawozdania zarządu, udzielając ustępującym władzom absolutorium przez aklamację.

Z kolei odbył się wybór nowych władz okr., na których czele stanął ponownie dr Kracki. Również komendantką chorągwi harcerek jak i komendantem chorągwi harcerzy zostali wybrani dotychczasowi komendanci, podharcmistrzyni Zagrodzka i harcmistrz Liczmański.

Zjazd wykazał wielką zwartość ideową Polonji gdańskiej, która wyraziła się w obecności delegatów wszystkich polskich organizacyj z terenu W. Miasta Gdańska oraz w ogólnej wielkiej frekwencji 300 uczestników zjazdu. Obrady zakończono odśpiewaniem hymnu narodowego.

Stanowcze żądania gen. Franco

albo kapitulacja na całej linii, albo dalsza walka

MADRYT, 27.3. PAT. Agencja Havasa donosi, iż według informacyj władz madryckich rada obrony narodowej nawiązała z rządem w Burgos rokowania na następujących podstawach: Rząd w Burgos uszanuje nienaruszalność terytorjalną Hiszpanii; osoby cywilne, zarówno jak i wojskowe, które brały udział w walkach, będą traktowane z umiarkowaniem; dane będą gwarancje, iż nie będą one podlegały represjom, wszelkie wykroczenia będą sądzone przez trybunały. Będzie przyznany okres przynajmniej 25 dni, pozwalający na wyjazd z Hiszpanii osobom, które będą chciały ją opuścić.

Według komunikatu nadanego przez Micro-Union w Madrycie, rząd w Burgos, który sam postawił większość tych warunków, nagle zerwał rokowania.

Rząd w Burgos zażądał niezwłocznego przekazania armii gen. Franco lotnictwa armii republikańskiej. Miało to nastąpić 25 marca pomiędzy godz. 15-tą a 18-tą. Rada narodowa zawiadomiła Burgos, iż nie może wykonać tego warunku w tak krótkim okresie czasu z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych.

Nieoczekiwanie przedstawiciele Burgos otrzymali rozkaz przerwania rokowań. Parlamentarjusze komitetu obrony narodowej powrócili do Madrytu.

RZYM, 27.3. PAT. Agencja Stefani podaje wiadomość, iż rokowania o poddanie Madrytu rozbiły się wobec nieugiętego żądania gen. Franco, by miasto poddało się „bez wszelkich warunków". Przemówią obecnie działa, które jedynie mogą zakończyć walkę w sposób logiczny. Przyszłość Hiszpanii wymaga, aby sytuacja była jasna, nie pozostawiając żadnych możliwości dla intryg międzynarodowych.

„Zemajtis i Bernot wracajcie do Kowna!"

Apel radia litewskiego

KOWNO, 27.3. Dnia 22 bm. rozgłośnia kowieńska kilkakrotnie powtarzała następujące wezwanie: „Żemajtis i Bernot nie sprzeciwiajcie się, powróćcie do Kowna".

To osobliwe wezwanie wywołało zrozumiałe zdziwienie wśród słuchaczy radja kowieńskiego, jednakże dopiero teraz wyjaśniono, że dwóch poruczników garnizonu litewskiego, stacjonującego w kraju kłajpedzkim, nazwiskiem Żemajtis i Bernot z oddziałem, składającym się z 19 żołnierzy, postanowiło nie wycofywać się z tertyorium kraju kłajpedzkiego, lecz bronić się do ostatka.

Oddziałek ten okopał się w Meihrage niedaleko majątku ziemskiego dra Neumanna i posiadając duży zapas broni i amunicji, postanowił przyjąć walkę z Niemcami. Oddziałek posiadał również radioodbiornik, to też dowództwo armii litewskiej poleciło drogą radjową nadawać wyżej wymienione wezwanie.

Początkowo oficerowie litewscy i ich podkomendni nie chcieli usłuchać rozkazu, jednakże zdając sobie sprawę z komplikacji, jakie mogli wywołać, zdecydowali się powrócić do Litwy.

Dymisja

GABINETU LITEWSKIEGO

KOWNO, 27.3 (PAT). Gabinet ks. Mironasa podał się do dymisji.

Utworzenie nowego rządu zostało powierzone dotychczasowemu szefowi sztabu generalnego, gen. bryg. Janowi Czerniusowi.

Gen. Czernius urodził się w r. 1898. Uczęszczał do gimnazjum w Poniewieżu. W r. 1919 wstąpił jako ochotnik do wojska litewskiego. W r. 1929 ukończył belgijską Wyższą Akademję Inżynierii. Wr. 1932 skończył Akademję Wojenną w Paryżu. Od tego czasu zajmował wyższe stanowiska w armii litewskiej. Od 1 stycznia 1935 r. jest szefem sztabu generalnego.

Gen. Gajda

ARESZTOWANY?

LONDYN, 27.3 (tel. wł.). „Daily Herald" donosi, że wódz faszystów czeskich, gen. Gajda, główny z procesu szpiegowskiego, jaki miał za czasów niepodległości w Czechosłowacji, został aresztowany wraz z szeregiem swoich zwolenników. Przyczyną aresztowania Gajdy i towarzyszy miał być rzekomy udział faszystów czeskich w kradzieżach przy akcji przeprowadzania rewizji w mieszkaniach prywatnych.

Harcerz Wagner

W DRODZE DO GDYNI USZKODZIŁ MASZT

PORT SAID, 27.3 (PAT). Harcerz polski W. Wagner, który od sześciu zgórą lat podróżuje w żaglowcu naokoło świata, opuścił 15 marca Port Said, udając się do Gdyni. Jednak w drodze podczas dość silnej burzy pękł mu przy pokładzie grot - maszt, zmuszając go do powrotu do Port Sajdu.

Ciekawa niedyskrecja

Urzędowe „Lietuvos Aidas" donosi, że ustawę o przyłączeniu kraju kłajpedzkiego do Niemiec ogłoszono 28 marca. Ustawa nosi podpis premiera pruskiego, Goeringa.

Ale Goering wyjechał do Włoch 21 marca, chociaż umowę litewsko - niemiecką podpisano 23 bm.

Z tego „Lietuvos Aidas" wyprowadza wniosek, że ustawę o włączeniu Kłajpedy do Rzeszy podpisano przed zawarciem umowy z Litwą.

Olbrzymia lawina

W PIRENEJACH

HUILIUS, 27.3 (PAT). W nocy z soboty na niedzielę spadła ponownie lawina na dolinę Pradieres, gdzie przed paru dniami wydarzyła się katastrofa na jeziorze Izourd. Lawina uniosła słupy telefoniczne, przerywając jedyne połączenie między Izourd a Pradieres. Ekspedycja ratunkowa, która wydobyła dotychczas 17 zwłok ofiar ostatniej katastrofy została odcięta od świata. Kolonia hiszpańska zamieszkująca miejscowość Gniour, jest od kilku dni pozbawiona żywności.

Katastrofa samolotu

KOMUNIKACYJNEGO

OKLOHAMA, 27.3 (PAT). W niedzielę rano trzymotorowy samolot komunikacyjny na linii Chicago Texas uległ rozbiciu pod Oklahoma. Według pierwszych wiadomości w katastrofie zginęło 8 osób, a 4 pasażerów odniosło ciężkie rany.

Portret Lenina

NA OŁTARZU KOŚCIOŁA

BURGOS, 27.3. Sprawozdawca frontowy naczelnego dowództwa donosi, że czerwoni wysiedlili część ludności ze zdobytych przez wojska narodowe miejscowości na froncie andaluzyjskim. Pozostała ludność witała wkraczające wojska narodowe z wielkim entuzjazmem. Prawie wszystkie kościoły są zburzone. W kościele w Hincjosa, który ocalał, znajdował się na ołtarzu obraz Lenina, a pod nim napis bluźnierczy: Religia jest opium dla narodu!

Współpraca kościołów

CHRZEŚCIJAŃSKICH W WALCE Z PRZEMOCĄ

LONDYN, 27.3. — Bardzo donośnym echem rozległ się apel prymasa Anglii, arcybiskupa Canterbury, który zwrócił się do papieża Piusa XII z propozycją oddania jego przewodnictwu współpracy wszystkich kościołów chrześcijańskich w obronie ideałów chrystjanizmu przed brutalną przemocą.

Kard. Hinsley, który niedawno przybył z Rzymu, oświadczył, że będzie ściśle współpracował z prymasem Anglii nad przygotowaniem planu współpracy wszystkich kościołów chrześcijańskich.

Zbrodniczy zamach

CZY NIEMĄDRY „ŻART"

LWÓW, 7.3. — Na linji Lków—Stryj pomiędzy Mikołajewem a Szczercem Lux-torpeda najechała na siedem wielkich kamieni ułożonych na torze.

Ponieważ pociąg jechał ze znaczną szybkością, stącił na bok ułożoną na torze przeszkodę, doznając wskutek tego silnego wstrząsu.

Nikt z pasażerów nie doznał obrażeń.

368 milionów dolarów

ODPŁYNĘŁO Z EUROPY w r. 1938.

WASZYNGTON, 27.3. — Statystyka ruchu kapitałów pomiędzy St. Zjednoczonymi a innymi krajami w 1938 r. podaje przewagę 368 miljonów dolarów na korzyść Stanów.

Dozorczyni

JEST OSOBĄ URZĘDOWĄ GDY... ZAMIATA ULICE

TARNÓW, 27.3. Dozorczyni miejska Marja Moskalowa zaskarżyła do sądu kupca Chaskela Kanta, który obraził ją słownie podczas zamiatania przez nią ulicy.

Sąd stanął na stanowisku, że kupiec dopuścił się występku z § 132 k. k., traktującego o znieważeniu osoby urzędowej, będącej na służbie i skazał go na miesiąc aresztu zawieszonego na 5 lat.

Jesteśmy narodem żołnierskim

MILITARYZACJA PSYCHIKI POLAKÓW

Naród, który nie myśli, nie czuje i nie działa po żołniersku — ginie. Zostaje po nim na pożółkłych kartach historii niesława, hańba i pogarda. Jest pośmiewiskiem w potomności i nawozem, na którym nie zawsze może się krzewić jakieś życie. Najczęściej taki w upodleniu upadły naród jest czynnikiem rozkładającym wszystko, co miało nieszczęście z nim się zetknąć. Rozkłada on nawet swoich zdobywców. Tworzy istne bagno dziejowe.

Wielkie rzeczy pozostały po mężnych narodach. Kultury rodziły się z żołnierskiego czynu. Trwały i rozwijały się w klimacie moralnym tych czynów, karmione bohaterstwem, ofiarnością i chwałą zdobywaną na polu walki, gdzie człowiek uczył się spełniać swój obowiązek w obliczu śmierci i kosztem życia. Wojna bowiem jest twardą szkołą wielkości.

Różne są narody. Jedne z natury żołnierskie, bojowe, zdobywcze, a inne nie. Jedne dyktują prawa narodom, a inne ulegają prawom. Jedne swobodnie tworzą historię, narzucają jej swoje cele, a inne tworzy historia, zmuszając je do ulegania cudzym celom. Jedne są twórcami, a inne tworzywem. Wszystko zależy tu od zdolności do walki, od drapieżności i decyzji.

Polacy są narodem żołnierskim. Natura dała im męstwo i bitność, dała dumę i wolę tworzenia, dała nawet drapieżność i decyzję, ale obok tego wszystkiego dała też trochę bierności, lenistwa i wygodnisiostwa.

Tymczasem epoka współczesna wymaga wyjątkowych cech ducha. Wymaga największego natężenia cnót żołnierskich. Wymaga miast bierności, lenistwa i wygodnisiostwa — dynamizmu, inicjatywy, wytrwałości i hartu, twardości. Wymaga całkowitej wewnętrznej militaryzacji duchowej. Słowem, wymaga silnego charakteru. I to każdy z nas świadomie musi rozwijać, łamiąc bez litości wszelkie słabości w sobie.

Musimy rzeźbić w sobie i cyzelować ten bogaty męski, żołnierski charakter. Musimy rozwijać i pielęgnować w sobie siłę duchową. W przeciwnym razie przestaniemy być wielkim narodem, a staniemy się gliną, z której inni lepić będą przemijające kształty według własnej fantazji i woli. Stracimy więc nie tylko możność kształtowania dziejów, ale stracimy także człowieczeństwo, zamieniając się na bezkształtną masę tworzywa na jakiś zespół żywych, ale bezwolnych przedmiotów.

Los wyznaczył nam dość trudne stanowisko na mapie Europy. Tkwimy na skrzyżowaniu europejskich i azjatyckich imperializmów. Odcinamy te imperializmy od siebie. Przedzielamy je sobą, wytrzymując natarczywy ich nacisk. Ciśniemy z kolei na nie, starając się zepchnąć je z ich szlaków. Wykonywujemy pracę dziejowych tytanów. Nic więc dziwnego, że musimy być silni, bo moc rodzi, to warunek zwycięskiego trwania i rozwoju. A rozwój nasz to nasza wielkość.

Wszystko to wyznacza nam naszą żołnierskość. W sytuacji naszej tkwi dramatyczny mus: albo będziesz zwycięskim żołnierzem, albo zginiesz i zostaniesz wymazany z dziejów Europy i z jej mapy. Oto dlaczego Polak musi do głębi zmilitaryzować siebie i stać się siłą dziejową, której nic się oprzeć nie zdoła.

Przemówienie P. Prezydenta Rzplitej

do 200 milionów Amerykanów i Polaków amerykańskich

P. Prezydent Rzplitej prof. I. Mościcki wygłosił w niedzielę z Zamku przez radio przemówienie dla Ameryki.

Przemówienie, wygłoszone z okazji tegorocznej wystawy wszechświatowej w Nowym Jorku, brzmiało:

— W imieniu narodu polskiego przesyłam najserdeczniejsze pozdrowienia prezydentowi i wszystkim obywatelom Stanów Zjednoczonych, a w szczególności milionowym rzeszom rodaków, którzy na gościnnej ziemi Waszyngtona kontynuują tradycję braterskiej współpracy polsko - amerykańskiej.

Jestem przekonany, że udział nasz we wspaniałej wystawie powszechnej w Nowym Jorku udostępni światu lepsze poznanie Polski, jej zasobów i pracy oraz postępu siły i znaczenia, które dzięki geniuszowi Ojca naszego kraju Marszałka Piłsudskiego osiągnęła. Przez to samo zaś przyczyni się do pogłębienia przyjaźni pomiędzy Stanami Zjednoczonymi w w imię ideałów, o które walczyli bohaterscy przodkowie nasi z Kościuszką i Pułaskim na czele".

Przemówienie to transmitowały 342 rozgłośnie amerykańskie, a według obliczeń Amerykanów słuchało go przeszło 200 milionów ludzi.

Po przemówieniu P. Prezydenta Rzplitej Polskie Radio nadało do Ameryki specjalną audycję składającą się z przemówienia komisarza pawilonu polskiego na wystawie w Nowym Jorku p. St. Roppa oraz koncertu muzyki polskiej w wykonaniu orkiestry i chóru oraz solistek p. Ewy Bandrowskiej-Turskiej i p. Ireny Dubiskiej.

Audycja ta trwała pół godziny, od 19.30 do 20-ej.

W wirze zdarzeń

„Bitwa pod Boguminem"

O niesłychanych głupawych plotkach, krążących wśród publiczności, i to jak się okazuje we wszystkich większych miastach Polski, a nawet na prowincji, pisze „Kurier Poranny" należycie je oświetlając i potępiając:

„Od tygodnia zawodowi plotkarze z niebywałym uporem podają szczegółowe informacje o toczącej się podobno bardzo krwawej i zaciekłej „bitwie" pod Boguminem czy też nawet w samym Boguminie.

Nawet poważni skądinąd ludzie podają te bamialuki jako prawdziwe fakty, przy czym nikomu nie przychodzi na myśl, że bitwa rozgrywała się przez cały tydzień, musiałaby przerodzić się w regularną wojnę, której — jak wszyscy wiemy — nie ma.

Trzeba podziwiać wytrwałość ludzkiej dobroduszności i łatwowierności, która pozwala przez cały tydzień powtarzać jedno i to samo głupstwo.

Należy jednak zwrócić uwagę, że plotki te nie rodzą się same. Ktoś, komu zależy na podrywaniu nastrojów i opinii, rozmyślnie je rozpuszcza i podtrzymuje. Nie będziemy dalecy od prawdy, jeżeli stwierdzimy, że na podrywaniu w Polsce może zależeć tylko czynnikom obcym i wrogim interesowi polskiemu.

Dlatego jeszcze raz przestrzegamy wszystkich przed uleganiem różnym pogłoskom. — Wystarczy rozważyć je, aby dojść nawet samemu do właściwej ich oceny.

Tygodniowa „bitwa" w Boguminie, której nie ma i nie było, powinna być ostrzeżeniem dla tych, którzy — powtarzając różne plotki — nie chcą się potem sami ośmieszyć.

Obóz koncentracyjny w Kłajpedzie

Z Kłajpedy do Kowna, mimo nieczynnego dotychczas połączenia telefonicznego, napływają liczne wiadomości. — Przywożą je przede wszystkim uchodźcy, oraz specjalni wysłannicy pism kowieńskich. Prasa donosi o dalszych aresztowaniach wśród Litwinów, a nawet wśród Niemców, zwolenników autonomii.

Utworzono w Kłajpedzie obóz koncentracyjny. Zwłaszcza liczne aresztowania odbywają się wśród członków litewskiego związku strzelców, oraz wśród członków litewskiej organizacji młodzieżowej „Santara". Aresztowania odbywają się według listy, przygotowanej już zawczasu.

Do ostatniej kropli krwi...

Zjazd działaczy robotniczych

Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych

Zjazd działaczy robotniczych Zjednoczenia Polskich Zw. Zawodowych odbył się w niedzielę w Warszawie w sali Resursy Obywatelskiej.

Obradom przewodniczył prezes warszawskiej Rady Zawodowej sen. **Marian Malinowski - Wojtek**, OZN reprezentował **mjr. Nitecki**. W zjeździe wzięli udział prezes, sekretarze i skarbnicy Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych.

Sprawozdanie z prac Rady i działalności 87 oddziałów, liczących ponad **20.000 członków w samej Warszawie** — złożył sekretarz Rady Fr. Kajder.

Podczas dyskusji zabrał głos sekretarz Polskiego Związku Metalowców ze Śląska, oświadczając, że związki zawodowe polskie na Śląsku bez względu na ich charakter w obliczu chwili, w której stanęło Państwo Polskie, **postanowiły solidarnie walczyć do ostatniej kropli krwi o nienaruszalność granic Rzeczypospolitej**, jeżeli zajdzie tego potrzeba.

Sen. Wojtek - Malinowski w referacie swym podkreślił, iż naczelnym zadaniem ZPZZ w chwili obecnej jest **czuwanie nad niepodległością i nienaruszalnością granic Rzeczypospolitej.**

Z tego zadania naczelnego wypływa dla polskiego ruchu zawodowego nakaz **gotowości na rozkazy Wodza Naczelnego.**

ESSEN NIE ŚPI NIGDY...

Robotnik zakładów Kruppa mówi:

Godzina druga nad ranem. Duża jadłodajnia na Hirschgasse w Essen. Przy jednym ze stołów siedzi wysoki, chudy człowiek pochylony nad garnuszkiem z kapustą i kiełbasą.

To robotnik zakładów Kruppa, których wrota widoczne są z okna jadłodajni. Za chwilę rozlegnie się dźwięk syreny, wzywający go do pracy.

Z tej chwili korzysta współpracownik paryskiego tygodnika „Voila", by porozmawiać z robotnikiem tych olbrzymich zakładów zbrojeniowych III Rzeszy — „kuźni wojny".

NIE MA DNI, ANI NOCY!

Za oknem życie toczy się zupełnie tak jak gdyby był jasny dzień. Sprzedają gazety i ciastka na wózkach, chodniki pełne są przechodniów, jezdnia — cyklistów.

— Czego pan chce ode mnie? — mówi robotnik, który dziennikarzowi zakomunikował tylko swe imię: Walter.

— Jestem obywatelem Rzeszy i robotnikiem zakładów Kruppa. Moje życie nie dzieli się już na dni i noce. Goebbels wykreślił z naszego życia wyraz „dzień". Liczymy nasze życie na „okresy pracy" ot i wszystko.

— Jakiż jest ten pański „okres pracy"?

— Pracuję dziewięć godzin z przerwą półgodzinną. Pięć godzin, po tym pół godziny przerwy i cztery godziny. Cały czas pod kaskiem metalowym. Platforma W. K. aleja 114 budynek 7 w zakładach Kruppa w Essen, dumie narodu niemieckiego.

ZAROBKI I OBOWIĄZKI

— Ilu was tam pracuje?

— W samym Essen 200 tysięcy dzień i noc bez przerwy, a miljony pracują jeszcze w Bochum, Dortmundzie i Duisburgu.

— Ile zarabiacie?

— Zarabiam 206 marek tygodniowo, a moja żona 110.

— A ile płacicie podatków od tego?

— 18 procent, z tego 18 procent idzie na cele uzbrojenia. Prócz tego 7 procent mojej gaży oddaję na partię i Pomoc Zimową.

— Ile godzin tygodniowo pan pracuje?

— Mam dopiero lat 29, więc pracuję tylko 54 godziny tygodniowo. Państwo nie pozwala mi na więcej i w dodatku muszę dwie godziny na dobę zużyć na ćwiczenia sportowe i gimnastyczne. Mój rozkład zajęć zmusza mnie do tego, że zwykle ćwiczę w „Turnhalle" o 11 wieczorem.

Ale ta hala sportowa otwarta jest dwadzieścia cztery godziny na dobę i całą noc ćwiczą tam nasi robotnicy.

Za dwa lata będę zdawał egzamin wytrzymałości i wówczas będę mógł pracować już 65 godzin tygodniowo, a z czasem stanę się robotnikiem najwyższej kategorii i będę pracował 72 godziny tygodniowo.

4 LATA BEZ SŁOŃCA

— Od dawna nie widział pan słońca?

— Od czterech lat prawie nigdy. Kończę pracę w nocy, kładę się spać, a budzę się, kiedy jeszcze jest ciemno.

— Więc Essen nigdy nie sypia?

— Niemcy nie śpią nigdy — brzmi odpowiedź Waltera — niech pan się rozejrzy po Essen. Wszystko otwarte całą noc, restauracje, kawiarnie, kina. Robotnicy, wychodzące o pierwszej w nocy z pracy, idą wprost po zakupy do miasta.

Nawet urząd miejskie jest otwarty całą noc. Zdarzało mi się grać tu w piłkę nożną na meczach, którym przyglądały się tłumy o trzeciej nad ranem.

— W jaki sposób dostał się pan do Kruppa?

— Nikt się mnie o to nie pytał. Byłem bezrobotny. Zawołano mnie przed komisję. Lekarz zbadał mnie, potem obejrzano dokumenty. Brzmiały one: „Rodzice i dziadkowie urodzeni w Dusseldorfie. Czystej krwi aryjczyk. Niegdyś socjalista, ale nawrócony". Wtedy powiedziano mi: „Zakłady wojenne" i dano odpowiedni przydział.

NIC, TYLKO... KRUPP

Po upływie miesiąca dostałem umeblowane mieszkanie. Nie brakło tam niczego, nawet portretów kanclerza Hitlera i pana Kruppa na ścianie. Podpisałem, że będę to spłacał z moich poborów. Podpisałem także, że z chwilą gdy przestanę pracować w zakładach Kruppa, dom przestaje być moją własnością. Więc nigdy nie przestanę pracować u Kruppa. Gdy skończę 65 lat, zostanę emerytem Kruppa. Pochowają mnie na cmentarzu Kruppa.

Mam obowiązek abonowania gazety zakładów Kruppa, czytania książek partyjnych, uczęszczania razem z żoną na zebrania partyjne, a raz na tydzień do kina propagandowego. Mój syn, który ma lat pięć, zacznie za pięć lat chodzić na ćwiczenia przysp. wojskowego.

Był tu u nas w zakładach „Fuhrer", przemawiał do nas. Mówił, że jesteśmy jak dzieci za które myśli partja narodowo - socjalistyczna, on sam i rodzina Krupp von Bohlen.

— Czy wszyscy tak samo myślą, jak pan?

— Muszą — mówi Walter i dodaje — jeden nie chciał. Płakał w fabryce i krzyczał, że chce położyć się na trawie w słońcu. Wydalono go, ale nie mógł znaleźć innego zajęcia. Jest teraz włóczęgą na drogach.

— Czy mógłby mi pan powiedzieć, co też fabrykujecie w waszych zakładach? Coś o armatach, jakie wykuwacie? Walter spojrzał twardo i powiedział krótko:

— Nie.

Za oknem ryczała syrena, wzywająca go do pracy.

Przed wyborami

Podoficerowie rezerwy wzywają

do jednolitej akcji wyborczej w Zagłębiu

W ub. niedzielę odbyło się walne zebranie członków Zarządu Podoficerów Rezerwy Koło Środula w Sosnowcu, na którym po omówieniu spraw organizacyjnych uchwalono rezolucję, którą ze względu na jej treść przytaczamy poniżej w całości.

„Dzień 21 lutego 1939 roku, stał się drugą rocznicą, kiedy na całą Polskę poszło wołanie o zgodę i zjednoczenie, o zaprzestanie waśni i sporów.

Dziś już po upływie dwuch lat możemy stwierdzić kto wyciągniętą do zgody rękę przyjął i stanął w jednym karnym szeregu do pracy nad budową Polski Wielkiej, a kto tę rękę odtrącił i poszedł dalej własnymi „sobie pańskimi ścieżkami".

Dziś po dwuch latach pracy nad realizacją idei zjednoczenia, warto zrobić obrachunek i zliczyć własne szeregi tych ludzi, którzy umieli wyrzec się własnych politycznych przyzwyczajeń, przesądów i stanęli do zgodnej pracy nad tworzeniem lepszego jutra.

Warto też zliczyć i tych wszystkich, którzy w swoim zaślepieniu partyjnym nie umieją trzeźwo patrzeć na dzisiejsze czasy i wydarzenia i, gdzie tylko mogą, tam starają się rzucać kłody pod nogi wchodzącej w życie polskiej idei zjednoczenia.

Uważamy, że są to ludzie ślepi, którzy idą po omacku, nie zdając sobie sprawy dokąd idą i jak idą. Obowiązkiem więc jest każdego uczciwego obywatela, a przede wszystkim naszym jako karnych żołnierzy, którzy piersią swoją zasłaniali Rzeczpospolitą przed kulami nieprzyjacielskimi, wyprowadzenie tych ludzi na właściwą drogę, zmierzającą do zjednoczenia całego Narodu.

Wierzymy, że ci wszyscy ludzie, **o ile są naprawdę rzetelnymi Polakami, zdołają uwolnić się w porę od oślepiającej ich maski partyjnej i przystąpią do naszych szeregów,** aby siły swoje wprzągnąć w rydwan wspólnej pracy dla dobra ogółu.

Do wiary tej upoważnia nas zdrowie moralne Narodu polskiego, które wcześniej, czy później musi oddziałać ożywczo na te zbłąkane jednostki, które jeszcze w dobie obecnej widzą zbawienie narodu w hasłach międzynarodówki: „towarzysze wszystkich krajów łączcie się". Należało by się w tym miejscu na chwilę zatrzymać i rozważyć co dały dzisiaj głoszone hasła. Mamy dzisiaj żywe przykłady realizacji tych haseł i do czego one doprowadziły sąsiednie państwa.

Nie rozumimy, dlaczego w Polsce PPS, krzycząc: „towarzysze wszystkich krajów łączcie się", a więc i z Niemcami, którzy czyhają na nasze granice, uważa za złe jeżeli my Polacy we własnym państwie chcemy zjednoczyć się — realizując wolę naszego Wodza. Dlatego też uważamy, że w dobie obecnej **nie ma miejsca dla ludzi, którzy utrudniają nam pracę nad zjednoczeniem Narodu Polskiego.** Jednostki takie winny być izolowane od społeczeństwa i uważane za zdrajców Ojczyzny, którą z wielkim trudem wywalczyliśmy. **Nas stać na to byśmy sobie sami zaprowadzili ład i porządek w kraju, bez pomocy towarzyszy innej narodowości.**

W świadomości milionowych mas społeczeństwa polskiego co raz powszechniej toruje sobie drogę przekonanie, że tak, jak było dotychczas, dalej być nie może, że **zło wynikające ze swarliwej i kłótliwej natury polskiej, trzeba całkowicie wykorzenić.**

Szerokie masy społeczeństwa nabrały przekonania, że najwyższy już czas opuścić dotychczasowe ścieżki i dróżki ideowych sobiepanów i wkroczyć na tory rzetelnego zjednoczonego wysiłku gromadnego, bo one tylko zaprowadzą nas do utrwalenia mocarstwowego stanowiska Polski.

W tym celu zebrani w dniu dzisiejszym członkowie Związku Podoficerów Rezerwy Koła Środula, **postanawiają oddać swe głosy wraz z rodziną przy wyborach samorządowych na listę Chrześcijańsko - Społecznego Zjednoczenia Narodowego i apelują do całego społeczeństwa, by w imię skoordynowanego wysiłku harmonijnej współpracy na terenie samorządowym dla dobra Państwa oddało również głosy na listę Chrześcijańsko - Społecznego Zjednoczenia Narodowego.**

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

28 Marzec

Wtorek

Sykstus III pap., Jan Kapl.
Jutro: Eustazy op.
Słońca wsch. 5.47, zach. 18.25
Księżyca w. 10.25, zach. 1.32

KRONIKA HISTORYCZNA:

1657 Wjazd ks. Rakoczego do Krakowa.
1814 Udział wojska polskiego w obronie Paryża przed najazdem Prusaków.

PRZYSŁOWIA:

Kto w niedzielę jarmarczy
Temu na sól nie starczy.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Głos matki".
EDEN: „Wielki walc".
PATRIA: „Tyran".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego — ul. Orla 28

—oOo—

50 tys. zł

NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ

Prezes Polskich Zakładów Przemysłu Cynkowego w Będzinie p. Sz. Fürstenberg przekazał telegraficznie na ręce p. Marszałka Śmigłego-Rydza 50 tys. zł na Fundusz Obrony Narodowej.

—oOo—

Zatrudnienie bezrobotnych

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

Jak już niedawno donosiliśmy, przy robotach publicznych w Zagłębiu Dąbrowskim zatrudnionych jest około 700 bezrobotnych, z czego około 450 w Sosnowcu, przeważnie przy regulacji Przemszy koło Radochy.

Około 40 górników Fundusz Pracy skierował do rozstrzeliwania kamienia w kamieniołomach w Zagnańsku.

Spodziewane jest wysłanie większej liczby bezrobotnych z Zagłębia na Wołyń do budowy kanału kamiennego.

Paruset bezrobotnych znajdzie również pracę w hucie przy Polskich Zakładach Przemysłu Cynkowego w Będzinie, która uruchomiona będzie w kwietniu. Na razie przyjmowani są wykwalifikowani hutnicy.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 28 bm. o godz. 19 dla Pracown. Tow. Oświaty i Kultury im. St. Żeromskiego, komedia w 3 aktach L. Stärka i A. Siślera „SPRAWA KAISERA".

„PIĘCIORACZKI WARSZAWSKIE" W TEATRZE MIEJSKIM W SOSNOWCU

W środę, dnia 29 bm. o godz. 20.30 wystąpią gościnnie w Teatrze Miejskim w Sosnowcu tylko jeden raz słynne „Pięcioraczki Warszawskie" pp.: Andrzejewska, Żelichowska, Krukowski, Gierasieński, Korwin-Pawłowski w przebojowej rewii satyryczno - politycznej pt. „COŚ WISI W POWIETRZU". Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży „Orbis" tel. 62815.

—oOo—

Teatr w Katowicach

Wtorek, 28 bm. godz. 20 — „Ktoś z nas zwariował".
Środa 29 bm. godz. 19 — „Romantyczni".
Czwartek 30 bm. godz. 19 — „Syn Boży".
Sobota 1 kwietnia godz. 15.30 — „Syn Boży"; godz. 19.30 — „Powrót Odysa".
Niedziela, 2 kwietnia godz. 15.30 — „Dlaczego zaraz tragedia"; godz. 19.30 — „Syn Boży".

—oOo—

Przyrzeczenie ompiaków

W MIŁOWICACH

W dniu 26 bm. odbyło się uroczyste przyrzeczenie organizacyjne w nowootwartym ognisku ompiackim w Miłowicach.

Do licznie zebranych ompiaków przemówił naczelnik Okręgu p. F. Dudzicz, a następnie 16 ompiaków złożyło przyrzeczenie, otrzymując I stopień organizacyjny.

—oOo—

Ojcowie górnictwa

ZAGŁĘBIOWSKIEGO

Patrząc na dzisiejsze Zagłębie Dąbrowskie, na jego wielki przemysł, na nowocześnie urządzone kopalnie węgla, nie zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, ile energii i inicjatywy wymagało stworzenie tego ośrodka pracy.

Przed nami byli tu ludzie, którzy budowali Zagłębie od podstaw. O nich w pogadance p.t. „Ojcowie górnictwa zagłębiowskiego" mówić będzie red. K. Ćwierk we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 18.

—oOo—

Z zarządu miejskiego

W SOSNOWCU

Zarząd miejski w Sosnowcu na wczorajszym posiedzeniu postanowił powierzyć KKO w Sosnowcu administrowanie funduszem, przeznaczonym na połączenie nieruchomości z siecią wodociągową w mieście, aby w ten sposób odciążyć zakres prac miejskiego Zakładu wodociągowo - kanalizacyjnego.

NA FALI DNIA

ŹLI OBYWATELE

W chwilach ważnych dla życia Państwa i Narodu, w obliczu znamiennych wydarzeń międzynarodowych bezpośrednio związanych z żywotnymi interesami Rzeczypospolitej — obserwujemy nie po raz pierwszy niestety, jakże smutne i przykre zjawiska.

Oto część obywateli pozwala się ogarnąć nie wiedzieć skąd płynącej i przez czyją złą wolę sztucznie wytwarzanej fali panicznych nastrojów, załamuje się psychicznie i — spieszy do instytucyj kredytowych, kas oszczędności, banków itp., aby wycofać swe wkłady, odebrać swe kapitały i uciułane grosze.

Zjawisko to nabiera szczególnie drastycznej i przygnębiającej wymowy na tle ogólnych, panujących w Polsce nastrojów, na tle niezłomnej wiary olbrzymiej większości społeczeństwa polskiego w moc i potęgę swego Państwa.

Należy z całą stanowczością stwierdzić, że na rozsiewaniu fałszywych i alarmujących wieści o sytuacji Państwa Polskiego, o grążących Mu rzekomo kataklizmach i wstrząsach, zależeć może jedynie i wyłącznie wrogom Rzeczypospolitej Polskiej, pragnącym w ten sposób osłabić Jej wewnętrzną siłę i spoistość.

Obywatele, którzy podszeptom tym bezkrytycznie ulegają i wycofują swe w stu procentach zabezpieczone i gwarantowane wkłady szerzą defetyzm i zamieszanie, stają na jednym poziomie ze wspomnianymi wrogami naszego Państwa i sami wykluczają się poza nawias zorganizowanego, uświadomionego i pewnego swej siły ekonomicznej i politycznej Narodu.

Zła wola słabość charakteru, brak uczuć patriotycznych, małoduszność i małostkowość — oto jakie świadectwo wystawiają sobie ci, którzy tłoczą się obecnie przy okienkach kas oszczędności i banków.

Wobec ludzi tych ogół społeczeństwa polskiego żywić może jedno tylko uczucie: uczucie **pogardy.**

Uroczystość zuchowa

W 11 DRUŻYNIE HARCEREK

W ub. niedzielę w szkole nr 19 przy ul. Nowej w Sosnowcu odbyła się uroczystość wręczania krzyży, lilijek i pierwszych gwiazdek dla Gromady Zuchów. Uroczystość wypadła nader okazale, gdyż program był b. obfity i urozmaicony, a naprawdę wzruszającym momentem była chwila składania przyrzeczenia przez harcerki. Miły był widok gromadki zuchów uśmiechniętych i zadowolonych z pierwszej gwiazdki. Trzeba podkreślić tutaj pracę p. M. Zielińskiej, drużynowej zuchów, która dużo trudu i poświęcenia poniosła przy urządzaniu całej tej pięknej imprezy. Na zakończenie wieczoru p. Koprowski, kierownik szkoły, wpisał parę słów, pełnych życzliwości do kroniki zuchów, która jest małym arcydziełem p. Zielińskiej.

—oOo—

Dziwna lekkomyślność

Przygotowania do obchodu święta 3 Maja

Wybór komitetu uroczystości w Sosnowcu

W ub. tygodniu odbyło się w Ratuszu w Sosnowcu organizacyjne zebranie Obywatelskiego Komitetu Obchodu Święta 3 Maja. Zebraniu przewodniczył prezydent Kaczkowski, sekretarzował p. M. Paczyński.

Na zebraniu omówiono w zarysach program uroczystości oraz wybrano komitet obchodu i trzy sekcje.

W skład komitetu weszli pp.: przewodniczący — **prez. J. Kaczkowski**; członkowie pp.: **star. Walewski, ks. kan. Jankowski, marsz. A. Bogucki, prezes S.O. Kurkowski, dyr. A. Sokolski, prez. Almstaedt, płk. Studziński, dyr. L. Pirszel, dyr. R. Cholewicki, dr. K. Zahorski, insp. Rozen, insp. Luchowiec, red. St. Arnold, inż. Frycz, dyr. K. Gadomski, dyr. P. Jaguczański, dr. K. Kucharski, dyr. W. Zillinger, mec. M. Lipski, dyr. Wł. Lewandowski, prezes W. Szenk, prez. Zd. Szpineter, dr. A. Osiński i prezes Zubelewicz.**

Sekcja zbiórkowa: przewodniczący — **dyr. A. Sokolski**; członkowie pp.: Z. Kaczkowska, Almstaedtowa, M. Koniecznа, prez. J. Rudzka, dyr. Z. Jaguczańska, Kurkowska, Lewandowska, Szulińska, Kozłowska, Witkowska, Bogucka, Michałowska, Stankiewiczowa, dr. Krogulski dyr. Kromer, sekr. K. Ostrowski, nacz. Jerzykowski, nacz. Sułkowski, nacz. Mroczkiewicz, nacz. Baradziej, Matyszkiewiczowa, Rabsztynowa, kier. Barański, Siwikowa, Piętkowa i p. Bargieł.

Sekcja techniczna: przewodniczący — **kpt. J. Komander**, zastępca **kpt. A. Bulka**; członkowie pp.: nacz. Martin, kom. Budzyński, kmdt. St. Nawrat, kmdt. Lange, kmdt. Iskra, kmdt. Korek, nacz. Dudzicz, poseł Nowara, kpt. Piotrowski, st. przod. Mierzejewski, kpt. T. Knapik.

Sekcja imprezowo-propagandowa: — przewodniczący — **dyr. Wł. Lewandowski**; członkowie pp.: prez. Cholewicka, nacz. Nawrocki, red. Fabrycy, red. Osikólski, insp. Luchowiec, red. Ćwierk, dyr. Wł. Mazur, dyr. Vorbrodt, dr. Wołkowicz, prez. Almstaedtowa, kmdt Korek, prezes B. Górecki, prof. Korwin-Olszewski i Paczyński.

Przewodniczący sekcyj mają prawo kooptacji.

Szczegółowy program uroczystości opracowany będzie przez sekcje około 15 kwietnia b. r.

W CZELADZI

W ub. tygodniu odbyło się również organizacyjne posiedzenie Komitetu uroczystości Trzeciomajowych w Czeladzi.

W skład Komitetu weszli pp.: burmistrz **Brudnicki** — przewodniczący, wiceburmistrz **Sadowski** — zastępca przewodniczącego, **Tajchman** — sekretarz, członkowie pp.: J. Rudzki, inż. Strawiński, kier. Bałaziński, J. Stelmach, Al. Cieśliński, W. Rączaszkowa, Al. Solarzowa, Feliks Chorzelski, kom. J. Jakubowski. Oprócz komitetu wybrano cztery sekcje: propagandową — przewodniczący **p. Bałaziński**, porządkową — nacz. **Madla**; finansową — **p. Cieśliński**; techniczną — **p. Wyględacz.**

TO BYŁO TAK:

ZMIANA

Od samego początku nie miałem do niego zaufania.

Wprawdzie był to wilczek bardzo czystej rasy, ale ta jego czystość rasowa objawiała się przede wszystkim w straszliwym wprost apetycie i dzikości.

Niektórzy mówili, że jest dobry, ponieważ jest zły.

Ale mnie się to nie podobało.

Ilekroć bowiem przechodziłem przez podwórko, zawsze musiałem się mieć na baczności.

Wilczek warczał i pokazywał białe kiełki...

Nie pozwalał sobie na nic więcej, ponieważ był jeszcze zbyt mały.

W każdym razie, dla pewności, zacząłem chodzić do domu przez inne podwórko.

Omijałem wilczka i z biegiem czasu przestałem się nim interesować zupełnie.

Dopiero po kilku miesiącach przypomniałem sobie o jego istnieniu.

Mianowicie dowiedziałem się, że wilczek dokonał wypadu z budy, porwał z podwórka kurę i schrupał ją, jak mówią Niemcy in einem Augenblick.

Ale szybko o tym zapomniałem i nadal nie zwracałem uwagi na drapieżcę.

Po pewnym czasie dotarła do mnie druga sensacyjna wiadomość:

Wilczek pożarł kaczkę.

To już była grubsza sprawa.

Zapomniałem jednak i o tym.

Dopiero wczoraj postanowiłem zainteresować się wilczkiem bliżej.

Dowiedziałem się bowiem, że wilczek porwał dużą tuczoną gęś i pożarł ją na jedno śniadanko, pozostawiając tylko dziób.

Wypadłem na podwórko.

Ale zanim dobiegłem do furtki, utknąłem w miejscu.

Obok budy stał potężny szaro-brunatny zwierz.

To już nie był wilczek.

To była dzika bestia o straszliwych ślepiach i kilkucalowych kłach...

Z olbrzymiej, hipopotamiej paszczy, spływała jej płatami piana...

Wróciłem do domu i zacząłem stukać w palce... MILCIO.

Roboty publiczne w woj. kieleckim

kosztem ok. 30 milionów zł

Plan tegorocznych robót publicznych w województwie kieleckim zakrojony jest na skalę bardzo szeroką. Ogólny koszt tych robót finansowanych przez poszczególne Ministerstwa, Fundusz Pracy i związki samorządowe, sięga **30.000.000 zł.** Z sumy tej z górą 15 miln. zł. stanowią kredyty Min. Komunikacji, ponad 6 miln. zł. — kredyty Funduszu Pracy, na pozostałą zaś kwotę około 9 miln. zł. składają się sumy preliminowane na roboty publiczne przez inne resorty państwowe oraz związki samorządowe, jak również koszt robót kredytowanych, wykonywanych przez przedsiębiorstwa.

Roboty publiczne zatrudniają już pewną ilość robotników. W pełni sezonu winny one dostarczyć pracy około 19 **tys. bezrobotnym.**

ROBOTY DROGOWE

Tegoroczne kredyty Min. Komunikacji na roboty drogowe w woj. kieleckim przeznaczone zostały m. in. na budowę drogi państwowej nr 13 **Kielce — Kraków** (6.820.000 zł.), **Kielce — Busko** (1.000.000 zł.), na dokończenie przebudowy drogi **Częstochowa — Będzin** — (480.000 zł.). Znaczne dotacje przyznało Min. Komunikacji związkom samorządowym na budowę dróg, m. in. na przebudowę drogi wojewódzkiej **Kraków—Ojców** (20.000 zł.), budowę drogi gminnej **Żarki — Włodowice — Ogrodzieniec** (130.000 zł.).

Sposobem kredytowanym prowadzona będzie przez firmę „Gródków" przebudowa drogi państw. nr 13-4 **Sławków — Olkusz.** Droga ta otrzyma w roku bież. nawierzchnię klinkierową kosztem 1.000.000 zł.

Udział związków samorządowych w inwestycjach drogowych wyrazi się w roku bież. cyfrą z górą **4.000.000 zł.** — Poza tym drogi powiatowe i gminne budowane będą sposobem szarwarkowym. Wartość tych szarwarków wyniesie ok. 2.000.000 zł. Dróg o twardej nawierzchni wybudują związki samorządowe w tym roku około **200 km.**, dróg o nawierzchni szlachetnej około 20 km.

Po wykonaniu zamierzonych na rok bież. robót drogowych województwo kieleckie liczyć będzie około 350 kilometrów dróg o szlachetnej nawierzchni.

Oprócz kredytów inwestycyjnych — Min. Komunikacji przeznaczyło w tym roku około 1.000.000 zł. na konserwację dróg w woj. kieleckim.

ROBOTY MELIORACYJNE

Roboty melioracyjne i wodne wykonane zostaną w województwie kieleckim ogólnym kosztem **4.762.000 zł.**

Melioracje dla celów rolnictwa pochłoną w roku bież. 2.102.000 zł. Na sumę tę składają się kredyty Funduszu Pracy (1.310.000 zł.) funduszu inwestycyjnego Min. Skarbu (540.000 zł.), — Państwowego Funduszu Melioracyjnego (175.000 zł.) i związków samorządowych (82.000 zł.) w gotówce i świadczeniach szarwarkowych.

Roboty melioracyjne miejskie finansowane są przez Fundusz Pracy, który przeznaczył w bież. roku na ten cel 2.660.000 zł., nadto zaś 48.600 zł. w materiałach. Miasta prowadzić będą regulację następujących rzek: **Czarnej Przemszy** (Będzin kosztem 25.000 zł. i Sosnowiec kosztem 300.000 zł.), **Pogorii** (Dąbrowa Górn. kosztem 15.000 zł.) i **Silnicy** (Kielce — kosztem 100 tys. zł.). Na melioracje drobne przy scalaniu gruntów w woj. kieleckim — preliminowało Min. Rolnictwa i R. R. w roku bież. kwotę 160.000 zł.

POKRZYWDZONE ZAGŁĘBIE

Z funduszów powyższych, jak już niejednokrotnie podkreślaliśmy, stosunkowo niewiele przeznaczono na roboty publiczne w Zagłębiu. Zarządy pokrzywdzonych miast zagłębiowskich interweniować mają u odpowiednich władz o zwiększenie dotacyj i kredytów.

Wyrok w procesie komunistycznym

Skazanie 13 wywrotowców na więzienie

W procesie komunistycznym, toczącym się w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu przeciwko 20 członkom KPP., oskarżonym o działalność wywrotową w powiecie będzińskim i zawierciańskim, po dwudniowej rozprawie zapadł wyrok.

Główny oskarżony w procesie, były sekretarz centr. związku rob. przem. chemicznego **Antoni Knieja**, skazany został na **cztery lata więzienia**, **Jan Majewski na trzy lata, Jan Las na dwa lata oraz Julian Szata, Władysław Karbownik, Piotr Milka, Antoni Gryta, Piotr Kowalczyk, Stanisław Olszowiec, Stanisław Malec i Grzegorz Zończyk — na półtora roku więzienia**, wreszcie **Stanisław Bednarz i Mendel Kleiner vel Finger — na rok więzienia.**

Wszystkich skazanych pozbawiono praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg pięciu lat, przy czym wykonanie kary zawieszono na ten okres czasu jedynie skazanym Julianowi Szacie i Władysławowi Karbownikowi.

Oskarżonych **Jana Sobusika, Władysława Brzozowskiego, Abrama Brzezinera i Władysława Górnika** — sąd wobec braku dostatecznych dowodów winy uwolnił, w stosunku zaś do Jana Winklera, Tadeusza Gajdy i Piotra Kijewskiego, sprawę wyłączono. Będą oni sądzeni w odrębnym procesie.

W związku z zawieszeniem wykonania kary co do Szaty, sąd zarządził zwolnienie go z więzienia, co zaś do pozostałych skazanych, odpowiadających z więzienia z Antonim Knieją na czele, areszt, jako środek zapobiegawczy, został utrzymany.

Rada miejska

W BĘDZINIE

W dniu 30 bm. t. j. we czwartek o godz. 19 odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Będzinie.

Porządek obrad przewiduje: przyjęcie protokółu z poprzedniego posiedzenia; zaciągnięcie w Funduszu Pracy długoterminowej pożyczki w kwocie zł 80.000 na roboty wodociągowe i kanalizacyjne (I uchwalenie); zaciągnięcie w Funduszu Pracy długoterminowej pożyczki materiałowej w kwocie zł 30.425 na roboty wodoc. i kanal. (I uchwalenie); zaciągnięcie w Funduszu Pracy długoterminowej pożyczki materiałowej w kwocie zł 39.450 na roboty drogowe i regulację rzeki (I uchwalenie); zaciągnięcie w T-wie Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych pożyczki długoterminowej w kwocie zł 30.000 na dokończenie budowy szkoły na Ksawerze (I uchwalenie); zaciągnięcie w Komunalnym Funduszu Pożyczkowo - Zapomogowym pożyczki długoterminowej w kwocie zł 20.000 na dokończenie budowy szkoły na Ksawerze; upoważnienie zarządu miejskiego do przyjmowania i żyrowania weksli obcych oraz wystawiania weksli własnych w roku budżetowym 1939-40 (I uchwalenie); upoważnienie zarządu miejskiego do przenoszenia kredytów (virement) w budżecie 1939-40; podanie Związku zawodowego pracowników miejskich w Będzinie o udzielenie drugiej bezprocentowej pożyczki w kwocie zł 2.000; wybór członka i zastępcy do komisji poborowej; sprawozdanie rachunkowe za 1935-36 wraz z uwagami komisji rewizyjnej i wyjaśnieniami zarządu miejskiego; wolne wnioski.

Gotowość kobiet do obrony kraju

Ośrodki pracy kobiet dla spraw obrony Państwa

winny powstać w całej Polsce

W dniu 26 bm. odbył się w Warszawie nadzwyczajny walny zjazd Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet. Oprócz członkiń organizacji, oraz przedstawicieli władz, wzięły udział w zjeździe delegatki wszystkich organizacji kobiecych, które zgłosiły swój akces do współpracy na terenie przysposobienia kobiet do obrony kraju. Było to dowodem, że akcja przysposobienia kobiet do obrony kraju znalazła zrozumienie i objęła już całe społeczeństwo kobiece w Polsce.

Na zakończenie zjazdu została odczytana odezwa, transmitowana przez radio, której treść podajemy.

KOBIETY POLKI!

Wypadki dziejowe stwierdziły, że o losach państw decydują nie tylko siła zbrojna, nie tylko walory techniczne, ale nadewszystko postawa moralna społeczeństwa.

W naszym państwie większość stanowią kobiety.

Od postawy patriotycznej, od wyrobienia obywatelskiego, karności, wytrzymałości i ofiarności kobiet polskich, od ich wiedzy fachowej, uzależnione są w dużym stopniu sprawność całego aparatu administracyjnego i gospodarczego, świadczenia społeczeństwa dla Armii, a przede wszystkim moc ducha i gotowość całego narodu!

Uprawnianie nadane ustawą o powszechnym obowiązku wojskowym i nakaz dni dzisiejszych — powołują kobiety do przeszkolenia w oddziałach przysposobienia wojskowego kobiet i przysposobienia do obrony kraju.

W całej Polsce, na wsi, w mieście czy miasteczku powstać winny niezwłocznie ośrodki pracy kobiet dla spraw obrony Państwa.

Twórzmy żywy Fundusz Obrony Narodowej. Na fundusz ten oddajemy nasz czas, nasze siły, naszą pracę, nasze drobne powszechne składki.

Mamy niezłomną wolę służenia Wielkiej Mocarstwowej Polsce i Jej Armii.

Stajemy wszystkie do wyścigu pracy w przede dniu może wyścigu krwi!

Nie powinno w nim zabraknąć żadnej Polki!

POWSZECHNA KOBIECA SŁUŻBA OJCZYŹNIE

Świadczenia nasze na rzecz Obrony Państwa i Jego mocarstwowego stanowiska w świecie muszą stać się powszechne i niezwłoczne!

Do szeregu!

Dla stworzenia wielkiej pomocniczej armii kobiecej otwieramy zaciąg kobiet dla przysposobienia do obrony kraju w zespołach własnych Organizacji PWK oraz w zespołach podpisanych stowarzyszeń współdziałających.

Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet; Centralna Organizacja Kół Gospodyń Wiejskich; Centralny Związek Młodej Wsi; Koło Polek; Kobiecy Klub Strzelecki; Organizacja Harcerek ZHP; Rodzina Wojskowa; Rodzina Rezerwistów; Samopomoc Społeczna Kobiet; Służba Obywatelska; Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemianek; Towarzystwo Młodych Polek; Towarzystwo Polek; Związek Pań Domu; Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet; Związek Strzelecki; Żeńska Organizacja Pracy Obywatelskiej „Straż Przednia".

Wezwanie p. Marsz. Piłsudskiej

P. Marsz. Piłsudska, która z powodu choroby nie mogła być na zjeździe, nadesłała do prezydium następującej treści list:

„Drogie Panie!

Niestety, z powodu choroby być na tak ważnym zjeździe nie mogę.

W tej poważnej, groźnej sytuacji, w jakiej znajduje się cała Europa w obecnej chwili, stoją przed wami Sz. Panie wielkie zadania do spełnienia i zainteresowania jak najszersze społeczeństwa kobiecego zagadnieniami wojskowymi, podniesieniem wartości psychicznych i fizycznych przyszłych obrończyń ojczyzny.

W razie wojny nie wystarczy już rola kobiety zastępującej mężczyznę li tylko na tyłach armii, musimy zdawać sobie sprawę i być gotowe zastąpić mężczyznę, gdy tego zajdzie potrzeba i na polu walki, aż do zupełnego zwycięstwa.

Życzę wam szczerze, abyście z ust Naczelnego Wodza zdobyły w przyszłości podziękowanie za służbę taką, jakie otrzymały kurierki I Brygady w rozkazie Józefa Piłsudskiego w marcu 1915 r.

Dziękuję szczególnie obywatelkom za wysoki poziom ideowy, na którym stale utrzymują swą pracę i za ich ciężką robotę w najtrudniejszych warunkach spełniają.

(—) A. Piłsudska".

List powyższy odczytano przed przystąpieniem do obrad.

Uroczystość ompiacka w Zawierciu

Wręczenie dyplomów czeladniczych

W ub. niedzielę odbyła się w Zawierciu uroczystość wręczenia dyplomów czeladniczych członkom Organizacji Młodzieży Pracującej (OMP). Na uroczystość tę przybyli pp.: starosta mgr. E. Tranadel, prezes oddziału OMP prezydent Cz. Kowalski, ks. kanonik B. Wajzler, przedstawiciele przemysłu, organizacyj i rodzice ompiaków.

O godz. 11.30 przed południem umundurowane oddziały ompiaczek i ompiaków zebrały się na placu przed swym lokalem przy ulicy Pierackiego 26. Po odebraniu raportu przez p. starostę, — wszyscy przeszli do sali organizacji.

Uroczystość zagaił opiekun i prezes OMP p. prezydent Kowalski, wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Następnie przemawiał p. starosta, a wreszcie wręczył dwunastu ompiakom dyplomy czeladnicze. W imieniu ompiaków-czeladników dziękował p. Berger, po czym ompiacy odśpiewali swój hymn organizacyjny.

Po zakończeniu uroczystości goście zapoznali się z wynikami prac ompiaków—rzemieślników. Uwagę zwracał zaczynych rozmiarów szybowiec, nad wykończeniem którego pracuje ompiak A. Makieła.

Przy sposobności wspomnieć należy, że opiekun i prezes ompiaków p. prezydent Kowalski otacza specjalną opieką warsztaty ompiackie, dbając o ich rozwój.

Racjonalne odżywianie młodzieży

OPIEKA NAD DZIECKIEM

1935/6 1938/9

DOŻYWIONO

360 000 1.000.000

Państwowa akcja t. zw. opieki nad dzieckiem, wprowadzona bezpośrednio w szkołach powszechnych lub też przez organizacje społeczne z Pomocą Zimową na czele, rozwija się, jak to widzimy na rysunku, bardzo pomyślnie, obejmując w roku bieżącym trzykrotnie większą liczbę dzieci niż przed trzema laty. W t. zw. dożywianiu dzieci dominuje nie tylko zrozumiały wzgląd humanitaryzmu ale w przeważającym stopniu poważna myśl państwowa wychowania silnych i zdrowych obywateli. W zamierzeniach w tej dziedzinie jest objęcie akcją racjonalnego odżywiania całej młodzieży w wieku szkolnym, z tym oczywiście, że rodzice partycypowaliby w kosztach w zależności od sytuacji materialnej.

W latach ostatnich baczną uwagę zwrócono na dzieci wiejskie, w ogólnej liczbie dzieci dożywianych młodzież wiejska stanowi 40 proc. Dożywianie przeprowadza się w szkołach i ośrodkach opieki. W roku bieżącym zastosowano w szerokim zakresie dawanie dzieciom tranu.

Nowości wiosenne!

W drugą rocznicę

ŚMIERCI SZYMANOWSKIEGO

W ostatnich ciężkich tygodniach przed śmiercią Karol Szymanowski nie odstąpił od tego, co było misją jego życia, od komponowania. Wykańczał „Litanię" i rozpoczął pracę nad „Concertinem" na fortepian i orkiestrę. Utwór ten dotychczas nie jest znany ogółowi, publiczności i muzyków. Ci jednak, którzy będąc osobiście u mistrza kompozycję tę widzieli mówią, że jest ona zwarta w formie, oszczędna w środkach muzycznych, daleka od wszelkiej programowości, jednym słowem reprezentuje typ muzyki absolutnej.

W drugą rocznicę śmierci kompozytora Polskie Radio organizuje dwie audycje. O godz. 21.00 dn. 28 bm. nadany zostanie uroczysty koncert utworów Szymanowskiego, w wykonaniu orkiestry i chóru Polskiego Radia. W audycji wezmą udział dwie znakomite polskie artystki: Ewa Bandrowska-Turska i Eugenia Umińska. W programie: III Symfonia, Koncert Skrzypcowy i Pieśni księżniczki z bajki oraz „Nokturn i Tarantella".

Dn. 29 bm. o godz. 21.30 będą mieli słuchacze niecodzienną okazję usłyszenia fragmentu książki Karola Szymanowskiego. Audycję tę poprzedzi słowem wstępnym jeden z jego najbliższych przyjaciół Jarosław Iwaszkiewicz.

—xx—

× LUSTRACJA SKLEPÓW. Wczoraj komisja miejska z wiceprezydentem Cupiałem dokonała w Dąbrowie lustracji sklepów. Komisja ukarała doraźnie kilku właścicieli zakładów oraz spisała kilka protokółów.

Wyjaśnienia prawne

Czy w wypadku siły wyższej pracodawca ma prawo rozwiązać umowę o pracy bez odszkodowania?

W stolicy przed niewielu dniami spłonęła wielka kawiarnia, zatrudniająca znaczną liczbę pracowników. W praktyce powstało po pożarze zagadnienie czy pracodawca ma prawo zwolnić natychmiast wszystkich pracowników. Odpowiedź na interesujące pytanie znajdujemy w art. 13 umowy o pracę robotników (rozporządzenie Prez. R. P. z 16 marca 1928). Artykuł ten zarządza: „w wypadkach siły wyższej, jak np. zamknięcie zakładu pracy lub jego części, w której był zatrudniony robotnik, wskutek zarządzenia władzy państwowej, pożar, powódź, wybuch kotła parowego itp., gdy one czynią bezwzględnie niemożliwym na przeciąg więcej niż 7 dni wykonywanie pracy i nie są następstwem winy pracodawcy, pracodawca ma prawo rozwiązać umowę o pracę w ciągu siedmiu dni od chwili zajścia wypadku".

Prawo to przysługuje pracodawcy tylko w ciągu 7 dni od daty unieruchomienia zakładu pracy i to pod warunkiem, iż wypadek jaki nastąpił np. pożar, miał miejsce bez winy pracodawcy.

—oOo—

Włamanie do biura

F-MY SZPIGEL W SOSNOWCU

W nocy z ub. niedzieli na poniedziałek dokonano zuchwałego włamania do biura firmy Szpigiel w Sosnowcu przy ulicy Piłsudskiego.

Włamywacze dostali się do biura przez okno, po wyłamaniu żelaznych krat.

Włamywacze zabrali tylko próżną kasetkę i wieczne pióro. Kasy ogniotrwałej, w której znajdowały się pieniądze, włamywacze nie ruszyli. Prawdopodobnie włamywacze zostali spłoszeni i nie zdążyli rozpruć kasy.

Policja prowadzi dochodzenie.

5 miesięcy aresztu

ZA OBRAZĘ NARODU POLSKIEGO

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko 20-letniemu Chaskielowi Uszerow Rotgerberowi, mieszkańcowi Sosnowca (Małachowskiego 18), oskarżonemu o obrazę narodu polskiego.

Rotgerber wypowiedział obelżywe słowa w kłótni ze swą sąsiadką.

Prowokatora pociągnięto do odpowiedzialności karnej i Sąd Okręgowy, biorąc jedynie pod uwagę młody wiek podsądnego, jego niski poziom kulturalny i dotychczasową niekaralność, skazał go tylko na pięć miesięcy aresztu i karę tę warunkowo mu zawiesił na lat cztery.

PROGRAM RADIOWY

WTOREK, 28. III.

5.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy. 6.30 Program na dziś 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla szkół: Uparta Igła — audycja dla dzieci starszych w opracowaniu Jerzego Gerżabka 11.15 George Scott-Wood — kompozytor, wirtuoz i dyrygent — płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 14.00 Wiadomości gospodarcze 14.05 Koncert życzeń 14.35 „Swaczyna u Dorotki" — audycja dla dzieci 14.05 Wiadomości bieżące i giełda 155.00 „Podróż na Marsa" — pogadanka dla młodzieży 15.15 Gawęda o literaturze — prof. Alfred Jesionowski 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych 16.30 Recital śpiewaczy Ignacego Dygasa 16.50 Gnojkowcenecą twardy pancerz — pogadanka 17.00 Utwory na flet Feliksa Tomaszewskiego 17.30 „Z pieśnią po kraju" 17.59 Komunikat KKO 18.00 Zagłębie Dąbrowskie ma głos" 18.15 Nowości z płyt 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Audycja dla robotników 19.00 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 W drugą rocznicę śmierci Karola Szymanowskiego. Koncert symfoniczny 22.00 „Przechadzki Ateńskie: Rzeźba hellenistyczna — audycja 22.25 Recital fortepianowy Pawła Lewieckiego 22.55 Komunikat bieżący

KRONIKA ZAWIERCIA

1000 zł na FON

OFIAROWALI SPÓŁDZIELCY „WYSOKIEJ".

Na walnym zebraniu członków Stowarzyszenia Spożywców „Wysoka" przy cementowni „Wysoka" (Stacja Łazy) na wniosek prezesa Stowarzyszenia dyr. Artura Brzozowskiego postanowiono jednogłośnie przekazać z nadwyżki bilansowej 1.000 zł. na Fundusz Obrony Narodowej. Piękny gest spożywców „Wysokiej" zasługuje na uznanie.

Wybory do Rady miejskiej

Wybory do Rady miejskiej w Zawierciu ma ją odbyć się w maju br. W najbliższych dniach spodziewane jest wydanie zarządzeni p. wojewody o terminie wyborów.

Ponowne wybory gminne

W PORAJU I MYSZKOWIE

Na ostatnim posiedzeniu Wydziału powiatowego w Zawierciu, które odbyło się pod przewodnictwem starosty powiatowego p. mgr. E. Trznadla, rozpatrywano protesty złożone w związku z wyborami do rad gminnych w powiecie Zawierciańskim. Na siedem protestów Wydział powiatowy uwzględnił dwa, t. j. gminy Poraj i Myszkowa. Nowe wybory w tych gminach zostały już wyznaczone i odbędą się w przyszłym tygodniu.

W nadchodzącą środę odbędzie się drugie z rzędu posiedzenie wydziału powiatowego w Zawierciu. Na porządku obrad znajdą się preliminarze budżetowe na r. 1939-40 gmin: Włodowice, Poręby, Poraja, Żarek, Niegowy i kilka budżetów gromadzkich, a m. in. Kromołowa i Żarek. Poza tym omawiane będą również sprawy podatkowe.

× 10-DNIOWY KURS STRAŻACKI. Staraniem powiatowego zarządu Związku straży pożarnej w Zawierciu, wczoraj otwarty został 10-dniowy kurs strażacki I stopnia skoszarowany, dla oficerów z terenu całego powiatu. Komendantem kursu jest st. instruktor p. E. Wochtman.

× ZBIÓRKA ULICZNA. W ub. niedzielę odbyła się w Zawierciu zbiórka uliczna, na cele zorganizowania święconego biednym dzieciom w Zawierciu. Pomimo niepogody zbiórka dała zł 236,46.

W przyszłą niedzielę, 2 kwietnia br. odbędzie druga zbiórka uliczna na ten sam cel.

× OFIARY NA FOM. Pracownicy zakładów przemysłowych „Natalin" wpłacili na Fundusz Obrony Morskiej zł 92.74; zarząd gminy Żarki przeznaczył z budżetu gminy na rok 1938-39 zł 10 na ten sam cel.

Echa dwudniowej bójki pod Sławkowem

Sześciu uczestników skazano na więzienie

W listopadzie roku ub. głośnym echem odbiła się w okolicy Sławkowa krwawa bójka dwu rodzin w osiedlu Pierwnikarka pod Sławkowem. Bójka trwała z przerwami dwa dni, przy czym na placu „boju" pozostało kilkunastu mniej, lub ciężej rannych. Pierwsza bójka miała miejsce w lesie, a druga w mieszkaniu Każdzioła, które oczywiście zostało zdemolowane.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Olkuszu skazał: Grzegorza Każdzioła, Genowefę Kwiecień, Józefa Macka, Jadwigę Macek i Tomasza Cwiląga po 8 miesięcy każdego, oraz Józefa Każdzioła na 6 miesięcy więzienia.

Kronika olkuska

Kurs oświatowo-teatralny

W OLKUSZU

W Olkuszu został zakończony tygodniowy kurs oświatowo-teatralny dla pracowników oświatowych z terenu obwodu szkolnego miechowskiego (powiaty olkuski i miechowski). W kursie brało udział 36 osób. Kierownikiem pedagogicznym kursu był okr. instruktor oświaty pozaszkolnej, mgr. Mikuta z Krakowa, zaś kierownikiem administracyjnym, instruktor Macias z Miechowa. Na kursie prócz wymienionych, wykładali pp.: Zofia Górowa, Helena Szczerbowa, Edward Fyda, Władysław Kurbiel i Roman Siekański.

Program kursu obejmował zagadnienia teoretyczne, metody pracy w teatrze ludowym, oraz zagadnienia praktyczne z zakresu tańca ludowego i rytmik inscenizacji i recytacji zespołowej, techniki sceny, pieśni ludowej i td.

× REKOLEKCJE DLA INTELIGENCJI. Od 29 bm. do 2 kwietnia rb. odbywać się będą w kościele parafialnym w Olkuszu rekolekcje dla inteligencji, które prowadzić będzie ks. dr Sobalkowski, rektor seminarium duchownego z Kielc.

× GOŚCINNY WYSTĘP „PIĘCIORACZKÓW WARSZAWSKICH" z bogatym programem dzisiej wieczorem w kinie „Orzeł".

× SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW NA FON. Członkowie Spółdzielni Spożywców w Olkuszu na walnym dorocznym zgromadzeniu w dn. 26 bm., postanowili jednogłośnie przekazać na FON zł 500 (pięćset). Należy zaznaczyć, że Spółdzielnia Spożywców w Olkuszu powstała przed dwoma laty i rozwija się pomyślnie.

OFIARY

Zł 2.— dla biednych dzieci na święcone składa Królikowski.

Sulejówek bez żydów

ZNAMIENNA UCHWAŁA RADY GROMADZKIEJ

W społeczeństwie polskim na terenie prawobrzeżnych osiedli podstołecznych wzmagają się prądy antysemickie.

Wyrazem tego m. in., jest uchwała nowej Rady Gromadzkiej w Sulejówku z dnia 25 bm., powzięta na wniosek radnego, red. D. Sieńskiego, treści następującej:

„Rada Gromadzka w Sulejówku, dążąc do zachowania prawdziwie polskiego charakteru tego osiedla:

1: Apeluje do wszystkich właścicieli nieruchomości Polaków, by nie sprzedawali domów i placów, oraz nie wynajmowali sklepów i mieszkań żydom,

2. Apeluje do mieszkańców Sulejówka, by wszelkie zakupy czynili u Polaków,

3. Apeluje do Zarządu Gminy i Wydziału Powiatowego o niezatwierdzanie planów budowlanych żydom na terenie Sulejówka".

SPORT

ZWYCIĘSTWO CHMIELEWSKIEGO

W Portland Chmielewski rozegrał nowy mecz bokserski z Jimmy Jonesem z Baltimore.

Zwyciężył Chmielewski przez k. o. w piątej rundzie.

INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA BOKSERSKIE POLSKI

W sobotę i w niedzielę odbywały się w Katowicach, Toruniu, Wilnie i Równem półfinały indywidualnych mistrzostw bokserskich Polski, będące eliminacją zawodników do finałów które rozegrane zostaną w dniu 1 i 2 kwietnia w Katowicach.

Ze spotkań mistrzowskich notujemy ciekawsze wyniki: w Wilnie Lendzin wygrał na punkty z Rotholcem, a Woźniakiewicz z Kowalskim; w Katowicach Piłat po zaciętej walce wygrał z Kłodasem (Kr.). W Wilnie nie startował Kolczyński, w Katowicach zaś brak było Pisarskiego z Łodzi.

MISTRZOSTWO ŚL. OZLA

W Mikołowie odbył się w niedzielę bieg na przełaj o mistrzostwo śląskiego OZLA, przy słabej obsadzie zawodników.

W grupie seniorów na trasie 5 km: I miejsce zajął Karwowski, KPW Katowice; w grupie juniorów, trasa 2 klm. — Hanke, Strzelec Zgoda; w biegu dla pań na trasie 1 km pierwsze miejsce zajęła Joszówna, Sokół, Krywałd; Geislerówna z ATS Czeladź zajęła III miejsce.

3

KRYSTYN OLSZANSKI

NACZELNIKIEM BĘDĘ JA!

OPOWIEŚĆ WTAJEMNICZONEGO

STRESZCZENIE

Radca Feliks Megucki jest kandydatem na stanowisko oddziału. Dowiaduje się że jego rywale wysłali do dyrekcji anonim o jego rzekomej działalności politycznej. W tej sprawie syn jego zostaje wezwany na rozmowę do żony wicedyrektora.

Kobieta, która stała naprzeciw niego i uśmiechała się, mogła mieć jakich dwadzieścia lat. Biorąc pod uwagę sukcesy nowoczesnej kosmetyki — mogła mieć trzydzieści pięć.

Miała złote faliste włosy z miedzianym odcieniem. Podłużne, ciemno zielone oczy (kolor arbuza) i usta jak płatek peonii. Kwiecista suknia z pomarszczonego materiału szczelnie obciskała smukłe ciało i jak ampla ocieniała naprężone, strzeliste nogi, w czółenkach na francuskich obcasach.

To wszystko pochwycił Bodzio jednym spojrzeniem. Jak gdyby zrobił [illegible]

Zsunął nogi, ukłonił się i podszedł do dziwnej zjawy.

To była pani Ledowska.

Całując jej rękę zadecydował, że używa znakomitych perfum. Lepiej określić nie mógł, ponieważ nie znał się na tym. Równocześnie pomyślał, że pani Ledowska ma miękki, aksamitny głos, a pan Ledowski, o ile sobie przypomina, łysą, jak jego ojciec, pałę.

— Pan przyszedł na poufną rozmówkę — uśmiechnęła się swobodnie — prawda? Proszę, niech pan pozwoli.

Przeszli do zacisznego gabineciku.

Był oszołomiony.

Usiadł naprzeciw niej i zrobiło mu się lżej. Pani Ledowska również niezdecydowanie milczała. Nie wiedziała od czego zacząć.

INFORMACJE

— A więc.. Proszę pana... Chodzi o pańskiego ojca?..

Bodzio przytaknął głową.

— Mój mąż wczoraj wyjechał na dwa tygodnie i prosił mnie, abym zakomunikowała pańskiemu ojcu co następuje: Piorunek istotnie opuszcza swe stanowisko, ale nie prędzej jak za miesiąc. Jutro będzie tu pan Czaplicki, referent z ministerstwa. W rozmowie z moim mężem ustosunkował się przychylnie do kandydatury pańskiego ojca. Zresztą ta sprawa nie obchodzi go wcale. Trzeba więc uważać, żeby tego nie wykorzystał przypadkiem Klenman. Byłoby dobrze, gdyby ojciec pana pogadał z nim we czwartek. Wieczorem można go będzie spotkać w kawiarni „Louvre". Należałoby to zrobić ostrożnie, jak gdyby niechcący. Najbardziej przeszkadza w tym wszystkim dyrektor. Ma bowiem zamiar wysunąć kandydaturę Packowskiego, swego krewnego. Ale Packowski jest jeszcze bardzo młody i mam nadzieję, że dyrektor będzie musiał zrezygnować. Mój mąż będzie się starał o to. No i ja coś zrobię, jeśli będzie trzeba.

— Bardzo pani dziękuję w imieniu ojca.

— Proszę bardzo... w imieniu męża...

ZANOSI SIĘ NA MIŁOŚĆ

Pani Ledowska uśmiechnęła się i skinęła złotą główką.

Bodzio spojrzał jej w oczy.

Wytrzymała jego spojrzenie dość długo, jak gdyby czekała, co on powie.

Ale Bodzio tylko westchnął.

Wówczas pani Ledowska zauważyła:

— Pięknie się pan opalił.

— Tak — zgodził się Bodzio. — To wzamian za dwa miesiące wędrówki łodzią po Polesiu.

Pani Ledowska jakoś dziwnie zajaśniała, przygryzła dolną wargę i opuściła rzęsy.

— Pan wędruje sam? — spytała nie podnosząc oczu.

— Nie.

— Ach, tak...

Poruszyła znacząco brwiami.

— Wędruję stale ze swym pieskiem Kleksem...

Płatek peonii rozerwał się, odsłaniając białą porcelanę zębów.

Bodzio uśmiechnął się również: Ale jednocześnie w jego sercu rozlało się coś słodkiego, jak roztwór sacharyny. Gdy pani Ledowska założyła nogę na nogę, doznał lekkiego oszołomienia. Wpłynął spojrzeniem w jej rozwarte oczy.

Poczuł, że krew uderza mu do głowy.

Zielone oczy uśmiechały się ciągle, dręczyły go...

(D. c. n.)

PO WIELKICH ĆWICZENIACH OPL W STOLICY

W stolicy odbyły się wielkie ćwiczenia obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, które wykazały całkowite opanowanie mieszkańców oraz wysoką sprawność aparatu ratowniczo sanitarnego. Zasłony dymne na Placu Marszałka Piłsudskiego.

PIERWSZORZĘDNY SPRZĘT —

ŻELAZKO ELEKTRYCZNE

nabędziesz u nas na bardzo dogodnych warunkach opłacając zł 1.70 przez 10 miesięcy w okresie propagandy w marcu.

Dodajemy bezpłatnie b. praktyczną i cenną premię.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM, S.A.

Sygnatura: 1 Km. 2239-38 —
dawn. 1 Km. 1145-34

OBWIESZCZENIE

o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu rewiru 1-go Feliks Zemanek, mający kancelarię w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr 8, na podstawie art. 676 i 679 k. p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 maja 1939 r. o godz. 11, w Sądzie Grodzkim w Sosnowcu, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Henryka vel Hendla i Ewy vel Chawy małż. Nunberg, nieruchomości, położonej w Sosnowcu, przy ul. Naftowej, składającej się: 1) z placu niezabudowanego o przestrzeni 439,3 prętów kwadr. oszac. na zł 30350, mającego urządzoną księgę hipoteczną Nr. hip. 698 oraz placu niezabudowanego o przestrzeni 509,5 prętów kwadr., oszac. na zł 23385, mającego urządzoną księgę hipoteczną Nr hip. 1374. Nieruchomości te (place) w myśl art. 658 § 1 Kod. Post. Cyw. zostały połączone i ulegają sprzedaży łącznie. Nieruchomość ta, położona jest w pasie granicznym i do nabycia jej należy uzyskać zezwolenie Wojewody.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 53735.—, cena zaś wywołania wynosi zł 37156 gr 67 (drugi termin licytacyjny).

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 5373.50.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Sosnowcu, ul. 3-go Maja Nr 4.

Dnia 27 marca 1939 r.

1219 Komornik (—) FELIKS ZEMANEK.

Spis zapowiedzi Nr 10-39

ZAPOWIEDŹ

Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1) rolnik Jan Gapiński, zamieszkały w Starem wieś, powiat Wyrzyski, syn rolnika Bolesława Gapińskiego i tegoż małżonki Józefy Gapińskiej z domu Jasińska, zamieszkałych w Brzostowie wieś, powiat Wyrzyski; 2) bez zawodu Stanisława Bator, zamieszkała w Starem wieś, powiat Wyrzyski, poprzednio w Sosnowcu miasto, ulica Narutowicza Nr 46 m. 6 córka rolnika Ignacego Batora i tegoż małżonki Michaliny Bator z domu Pryl, zamieszkałych w Starem wieś, powiat Wyrzyski — chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Gminy w Wysokiej i w gromadzie Stare oraz w czasopiśmie „Kurier Zachodni", wychodzącym w Sosnowcu.

Wysoka, dnia 20 marca 1939 r.

1223 Urzędnik stanu cywilnego (podpis nieczytelny).

Giełda pracy

Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu zgłasza wolne miejsca na wyjazd wykwalifikowanych specjalistów:

Fabryka aparatów telefonicznych w Radomiu poszukuje:

4-ch ślusarzy narzędziowych, wysokiej klasy, z dłuższą praktyką przy wykonywaniu narzędzi, jak np. wkrojników, matryc, przyrządów do tłoczenia, gięcia oraz innych przyrządów do robót na prasach mimośrodowych oraz do wykonywania narzędzi tnących. Reflektuje się tylko na rzemieślników zupełnie samodzielnych, zdolnych, wykonywujących pracę dokładnie i czysto.

3-ch tokarzy narzędziowych do specjalnych robót tokarskich, precyzyjnych, posiadających dłuższą praktykę i wysokie kwalifikacje rzemieślnicze.

1-go frezera obeznanego z obsługą precyzyjnych frezerek uniwersalnych do robót narzędziowych.

6-ciu telemechaników t. zn. mechaników posiadających ślusarski egzamin czeladniczy i praktykę ślusarsko-mechaniczną przy wykonywaniu precyzyjnych części montażu i regulacji złożonych mechanizmów precyzyjnych i aparatów np. przekaźniki tel. aparaty telefon., łącznice telefon., maszyny do pisania i t. p. Pożądane są wiadomości z dziedziny elektrotechniki prądów silnych i słabych w zakresie odpowiadającym monterom.

Oferty z odpisami świadectw rzemieślniczych i z praktyki zawodowej należy nadsyłać do Ekspozytury Funduszu Pracy w Sosnowcu. Termin nadsyłania ofert do dnia 15.4.1939 r. Warunki zostaną podane kandydatom bezpośrednio przez zakład pracy po przyjęciu oferty i odbyciu 6-cio dniowej próby.

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż

WAPNO

budowlane w bryłach, I-go gatunku, tłuste o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, 3-go Maja 5, telefon 62659. 692

Zawiadamiam

Szan. Klientelę, że otworzyłem Salon Obuwia Sosnowiec, przy ulicy Pierackiego 1.

J. Marchwiarz

KARBID

kwas solny (chem. czysty), kwas azotowy, saletrę sodową i inne produkty Chorzowa i Mościc dostarcza z własnego składu również na telefoniczne zamówienia E. Dreger i S-ka, Sosnowiec, ul. Rybna 8, telefon Nr 61457 885

FARBY

lakiery, pokosty, nitro politura, kleje stolarskie, pasty do podłóg, poleca najtaniej: Skład Farb i Lakierów „Columbia" — właśc. E. Maślag, Sosnowiec, Mościckiego — Hale Rozwoju. Tel. 612-87.

Piotr Tomczyk

Sosnowiec, Nowopogońska 19 Tel. 630-56 Posiada na składzie i na zamówienia

MEBLE

stołowe, sypialne, kuchnie, sztuki pojedyńcze. Nowoczesne otomany, tapczany, fotele oraz wszelkie przeróbki. Warunki dogodne! Ceny konkurencyjne! Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. Uwaga! Filii na ul. 1-go Maja nie posiadam.

PARCELA

30 prętów: 15.5 frontu 36,5 długa położona przy ul. Królewskiej w Sosnowcu sprzedam tanio. Moniuszki 14, gospodarz. 1179

MEBLE

Kompletne pokoje, sztuki pojedyńcze, Tapczany, otomany, Kluby, Kanadyjskie fotele, Salonki. Wykonanie solidne i gwarantowane poleca na długoterminowe spłaty

J. Tomczyk,

Sosnowiec. Sklep główny Pierackiego 1 i 1-go Maja 14. Tel.: 62-867 i 63-106. Firma egzystuje od 1910 roku. — Filii na Nowopogońskiej nie posiadam 1142

PANTOFLE

i czapeczki zakopiańskie pięknie wykonane w dużym wyborze poleca sklep galanterii damskiej, męskiej i dziecinnej Janiny Kochanowiczówny, Sosnowiec, Modrzejowska 80, Hale Rozwoju. 1163

FORTEPIAN

znanej światowej marki, krótki, wspaniały ton, stan nowy, bardzo tanio do sprzedania. Sosnowiec, Dęblińska 15, m. 6. 1227

ZAKŁAD

Rzeźbiarsko - kamieniarski Jan Mitala, Sosnowiec, Rudna 17, telefon 62625, wykonuje pomniki, grobowce, figury i wszelkie roboty kamieniarskie. Szybkie murowanie grobów. 1059

MASAŻYSTKA

Bugajska powróciła z Krynicy. Łaskawe zgłoszenia, Sosnowiec, 3-go Maja, sklep p. Kucharskiego. 1111

Lokale

POSZUKUJĘ

pokoju umeblowanego u chrześcijanina. Zgłoszenia „Kurier Zachodni" pod „Pokój". — 1221

Zgubione dokumenty

ZAGINĘŁO

zaświadczenie wojskowe wydane przez PKU Sosnowiec, na nazwisko Kowalski Bolesław. 1207

Różne

PRACOWNIA

sukien Kołłątaja 11, front I piętro. Robota solidna. Ceny przystępne. 1197

UNIEWAŻNIAM

zagubioną kartę rzemieślniczą wydaną przez Starostwo Zawierciańskie. Piotr Lenartowicz. Zawiercie.

ZARZĄD MIEJSKI W SOSNOWCU

zakupi dla kolonij letnich dla dzieci w Bukownie urządzenie składające się z 216 szafek, 34 stołów, 48 ławek i innych.

Oferty w kopertach zapieczętowanych z napisem: „oferta na dostawę mebli", składać do dnia 1 kwietnia 1939 roku do godz. 13 w biurze Opieki Społecznej, gdzie uprzednio należy zasięgnąć informacyj.

Wybór oferenta zastrzega się bez względu na cenę. 1225

GROM
WYRÓB POLSKI
Domagaj się NOŻYKA GROM
GOLI NAJLEPIEJ

— Wczoraj przemawiał bardzo długo w naszym klubie Gadalińki.
— Tak? A o czym on to tyle mówił?
— Tego to mi nie powiedział.

KINO „EDEN"

Dwie kobiety, dwie miłości, dwa światy w filmie pt.

WIELKI WALC

w rol. gł. **Luiza Rainer, Fernand Gravey i Miliza Korjus**

Początek I seansu o godz. 17.30. Wejście tylko na seansy

KINO ZAGŁĘBIE

DZIS! Potężny film DZIS!

„GŁOS MATKI"

Film ten wszystkich zachwyci i oczaruje

W roli gł. największy tenor świata

Beniamino Gigli i Maria Cebotari

znakomita śpiewaczka włoska oraz **Piotruś Bosse**

Pocz. o godz. 17.30 w niedzielę o g. 15.30

KINO-TEATR „PATRIA" Ł. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu Dawn. Kino Palace

Genialna aktorka

PAULA WESSELY

w dramacie życiowym p. t.

CÓRKA ZNACHORA

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61664. Skrytka pocztowa 62
Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61673
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.502, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p Łacińskiego WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego, STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p Krupy, ŻARKI, Fr Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.